ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 maja 1932

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 10 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 11**



Z Walnego Zebrania Związku Fabrykantów.

W dniu 4 maja 1932 r. odbyło się na sali Koła Towarzyskiego Doroczne Walne Zebranie Związku Fabrykantów.

Zebranie zagaił o godz. 4,45 po południu p. Prezes Samulski, witając obecnych i stwierdzając, że zostało ono w myśl statutu prawidłowo zwołane i zdolne jest do powzięcia wszelkich uchwał, porządkiem zebrania objętych. Przed przystąpieniem do obrad oddał p. Prezes cześć zmarłym w okresie sprawozdawczym członkom Związku, poza wymienionemi już na ostatniem zebraniu ogólnem Związku śp. Hedingerem i Milachowskim, a mianowicie śp. inż. Antoniemu Antoniewiczowi b. sekr. Związku, Opielińskiemu, Glabiszowej, Antoniemu Kinkelowi i Stefanowi Kubsiowi. Pamięć ich uczczono przez powstanie.

Następnie odczytał p. Prezes następujący porządek obrad, obejmujący:

1. Zagajenie.
2. Przeczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania.
3. Sprawozdanie z czynności Związku za r. 1931.
4. Sprawozdanie kasowe Związku i organu p. t. „Życie Gospodarcze".
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Przyjęcie bilansu i zatwierdzenie rachunku zysków i strat oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie.
7. Przedłożenie i zatwierdzenie budżetu na rok 1932.
8. Wybór członków Rady i Komisji Rewizyjnej w miejsce ustępujących.
9. Wolne głosy.

Odnośny porządek obrad został bez zmian przyjęty.

Na sekretarza zebrania powołał p. Prezes p. Pedę i wezwał go jednocześnie do odczytania protokółu z ostatniego Walnego Zebrania.

Protokół został jednogłośnie przyjęty.

Obszerne sprawozdanie z czynności Związku za rok 1931 złożył p. dyr. Łyczywek. Referent poprzedził omówienie działalności Związku scharakteryzowaniem sytuacji gospodarczej w Polsce w roku 1931. Przedstawiając działalność Związku za r. 1931, referent nakreślił szkicowo cały ogrom pracy i wysiłków jakie Związek podjął w roku sprawozdawczym i to tak w interesie całego przemysłu, jakoteż i w szczególności w interesie samych członków.

Przedstawiwszy wreszcie krótko organizację Związku, odesłał referent zebranych po bliższe szczegóły w kwestji sytuacji gospodarczej jakoteż i działalności Związku do drukowanego Sprawozdania rocznego, które zostało rozesłane już przed zebraniem wszystkim członkom. Zobrazował dalej p. dyr. Łyczywek reorganizację Centralnego Związku Przemysłu Polskiego Górnictwa, Handlu i Finansów t. zw. „Lewiatana" w Warszawie, przedstawiając szczegółowo cel i konstrukcję organizacyjną powstałej pod nazwą Centralnego Związku Przemysłu Polskiego w Warszawie, instytucji reprezentacyjnej przemysłu. Podstawą organizacyjną Związku Centralnego są — jak wyjaśnia pan referent — grupy zawodowe, których jest 12 a 13-ta mieści w sobie organizacje gospodarcze różne. Prezydjum i Rada Związku Fabrykantów sprzeciwiła się przystąpieniu Związku do grupy 13 i wogóle do Centralnego Związku, wychodząc z zapatrywania, że ze względu na to, iż przemysł surowcowy jest tam znacznie silniej reprezentowany, co przy statutowym obowiązku uzgadniania wszelkich wystąpień nazewnątrz między poszczególnemi grupami przemysłowemi, stwarza niebezpieczeństwo, że przemysł przetwórczy byłby zawsze majoryzowany i całkowicie może krępowany.

Wywody p. Łyczywka na temat Centralnego Związku Polskiego Przemysłu uzupełnił p. Prezes swemi cennemi uwagami, uzasadniając szeroko jakiemi motywami kierowały się Prezydjum i Rada, uchwalając powstrzymanie się od przystąpienia do Centralnego Związku. Zarazem stwierdził p. Prezes, że temsamem, iż nikt nie zabiera głosu, Walne Zebranie aprobuje w całej rozciągłości zajęte w tym względzie przez Prezydjum i Radę stanowisko.

Z kolei p. dyr. Łyczywek przedstawił sprawozdanie kasowe Związku i organu „Życie Gospodarcze".

P. inż. Sławiński odczytał protokół Komisji Rewizyjnej, wnosząc imieniem tejże o absolutorjum dla Zarządu i Rady Związku. Pan Prezes otworzył dyskusję nad sprawozdaniami kasowemi, stwierdzeniem, iż dzięki ostrożności p. dyr. Łyczywka przedstawia się dodatnio bilans Związku, bowiem ze względu na zmniejszone dochody trzeba było dostosować i odpowiednio rozchody Związku. Z kolei zabrał głos p. dyr. Nowak, wyrażając słowa głębokiego i szczerego uznania dla Prezydjum i Dyrekcji za tak wytężoną pracę Związkową. Zebranie aplauzem przyłączyło się do podziękowania p. dyr. Nowaka. Pan Prezes podziękował w imieniu Prezydjum za uznanie, stwierdzając z zadowoleniem, że Biuro pracuje z ogromnem wytężeniem, i że przedewszystkiem p. dyr. Łyczywkowi za jego pilną i owocną pracę przysługuje pełne uznanie.

Następnie oddał p. przewodniczący pod głosowanie następujący wniosek Komisji Rewizyjnej:

Walne Zebranie Związku Fabrykantów Tow. Zap. w Poznaniu zatwierdza przedłożone mu bilanse Związku i organu prasowego p. t. „Życie Gospodarcze" z dnia 31 grudnia 1931 r. rachunku strat i zysków za rok 1931 i udziela pokwitowania Zarządowi i Radzie z gospodarki finansowej Związku.

Wniosek ten został jednomyślnie przez Walne Zebranie przyjęty.

Przedłożony budżet na r. 1932, wyrażający się tak po stronie wydatków, jakoteż i po stronie dochodów sumą 49.800.— przyjęto jednogłośnie.

Z kolei zarządził p. Prezes wybory do władz Związku na r. 1932.

Przez aklamację wybrało Walne Zebranie nadal, i to na 3 lata prezesem p. Sew. Samulskiego, oraz wiceprezesami pp. dyr. Fr. Maciejewskiego i konsula Ignacego Niedbała.

Wybieralnych na coroczną kadencję członków Rady zatwierdziło Zebranie w dotychczasowym składzie, a mianowicie:

Z. Ciesielczyka, Wł. Jezierskiego, B. Kasprowicza, Edw. Kręglewskiego, Dyr. Nowaka, Dyr. dr. Skornego, Dyr. inż. Starka, Dyr. Szczepanowskiego, Dyr. Pawłowskiego, Prez. Stopę, Dr. Waschkę, Henryka Żaka, z tem, że w miejsce p. inż. Kołudzkiego wybrano p. St. Malinowskiego ze Śremu.

Po dokonanym wyborze członków Rady podał p. Prezes do wiadomości Walnego Zebrania, że z urzędu do Rady Związku jako przewodniczący sekcyj branżowych wchodzą nadto pp.:

Dr. Inż. A. Kręglewski, Architekt Mieczkowski, Dyr. Miądowicz, Dyr. Wawrzyniak, Łucjan Hubert, Prof. Dr. Flatau, Erazm Janaszek.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano ponownie na rok 1932 pp.: Inż. Sławińskiego, St. Stempniewicza i p. Wtorkowskiego.

W wolnych głosach p. Prezes apeluje do członków, ażeby na przesyłane ankiety i zapytania Związku zajmowali zawsze stanowisko i przesyłali Związkowi odpowiedzi w większej mierze jak dotychczas, bo tylko wtedy Związek będzie mógł skutecznie rozwinąć swoją działalność, o ile członkowie będą stale współpracować ze Związkiem i nadsyłać mu żądane materjały.

Pan Stempniewicz poruszył sprawę zalegania przez kolej z wypłatą zaliczeń kolejowych, od przesyłek obciążonych takiemi zaliczeniami, prosząc, by Związek w tej sprawie interwenjował w Dyrekcji Kolei i zwrócił uwagę na to, że kwoty pobranych zaliczeń kolejowych nie są własnością kolei i winny być natychmiast przekazywane nadawcom przesyłek.

Zabierali w tej kwestji jeszcze głos pp. dyr. Macher i dyr. Nowak, wyczerpujących wyjaśnień udzielił p. Peda.

P. dyr. Nowak, wyraził życzenie, ażeby Związek służył członkom swoim w sposób nader dyskretny ścisłemi informacjami o stanie majątkowym poszczególnych członków, bowiem biura informacyjne nie posiadają ścisłych i aktualnych danych w tym kierunku. P. Dyr. Łyczywek w odpowiedzi zaznacza, iż sprawa ta zostanie szczegółowo na zebraniu Prezydjum rozpatrzoną, jednakże zwraca uwagę na instytucję pod nazwą „Ochrona Kredytu w Przemyśle i Handlu w Poznaniu", którą członkom poleca.

P. Prezes po 2-godzinnych obradach zamyka posiedzenie apelem do członków, ażeby Związek uważali jako reprezentację całego przemysłu wielkopolskiego na Zachodnią Polskę i we wszystkich swoich bolączkach i potrzebach doń się z całem zaufaniem zwracali.

Przemysł nasz, kończy p. Prezes, musi przetrwać ten okres ciężkiego kryzysu i to kosztem wielkich ofiar nawet fizycznych. Przetrwa zaś kryzys, zdaniem p. Prezesa, napewno ten, kto będzie miał większe siły i mocniejsze nerwy.

Oby następne Walne Zebranie odbywało się pod lepszemi już auspicjami!

Z Targów Poznańskich.

Wyniki tegorocznych Targów Poznańskich.

Targi zwiedziło w roku bieżącym przeszło dwa razy więcej osób, niż w roku ubiegłym. Ilość firm wystawiających na tegorocznych Targach Poznańskich była o ca 5% niższą od ilości firm biorących udział w Targach roku ubiegłego. Jednakże jakościowo były to przeważnie przedsiębiorstwa większe i mniej było stoisk typu nietargowego. Naogół stoiska wyglądały poważnie. Eksponaty nie miały charakteru wystawowego, ani też jarmarcznego i były rzeczywiście wzorami produkowanych towarów.

Udział zagranicy wynosił w roku bieżącym 32%, podczas gdy w roku biegłym było 26% firm zagranicznych, czyli że udział zagraniczny zwiększył się o 6%. Eksponaty pochodziły z 12 krajów. Koncentracja firm z Polski Zachodniej była mniejszą niż w roku ubiegłym. Procentowo Poznań i Poznańskie w roku ubiegłym dostarczył około połowy wszystkich firm, w roku bieżącym zaś ca 38%. Targi nosiły przeto charakter bardziej ogólnopolski.

Wbrew oczekiwaniom wielu, obroty niektórych gałęzi przemysłu na Targach tegorocznych były zadawalające. Z kilkuset firm, biorących udział w Targach, 12 zaledwie nie zrobiło żadnych obrotów. Skądinąd kilkadziesiąt firm zrobiło obroty wielokrotnie większe niż w roku ubiegłym. Maszyny rolnicze wykazały obroty większe, niż w roku ubiegłym, aczkolwiek większych objektów żadnych nie sprzedano. Maszyny młyńskie wykazały obroty ca o połowę mniejsze od roku ubiegłego. W dziale elektrotechnicznym aparaty radjowe cieszyły się znacznym pokupem, wskutek czego firmy zdecydowały się brać udział również w innych polskich targach. Firmy z działu żyrandoli i materjału elektrycznego uskuteczniły szereg większych transakcyj, przyczem zaznaczyć wypada, że niektóre firmy warszawskie sprzedały w Poznaniu poważne partje do Małopolski Wschodniej, co dowodzi roli, jaką Targi Poznańskie odgrywają przy propagandzie towaru krajowego. Poważne obroty również uskuteczniły fabryki akumulatorów. Inne firmy z działu elektrotechnicznego, z wyjątkiem jednej, uskuteczniły obroty w ciągu pierwszych 3 dni Targów znacznie większe od obrotów za całe Targi zeszłoroczne.

W dziale porcelany i szkła, firmy krajowe otrzymały poważne zamówienia. Jedna z największych fabryk otrzymała zamówienia krajowe na 3 miesięczną pracę oraz zamówienia z Holandji na dalszy 2 miesięczny obrót. Wskutek tego firma ta zatrzymuje 300 robotników. W dziale samochodów sprzedano kilkanaście maszyn, czyli, że więcej niż w roku ubiegłym. W dziale tekstylji porobiono transakcje eksportowe do Belgji. Sprzedano znaczną ilość dywanów wyrobu krajowego, w którym to dziale zanotowano również większe niż w roku ubiegłym obroty. W dziale meblowym sprzedano szereg pokoi. Słabszy ruch w dziale mebli metalowych tłumaczą wysokiemi cenami uzależnionemi od karteli. Z Targów jednakże firmy są bardzo zadowolone. Firma wystawiająca instrumenty muzyczne, sprzedała 7 fortepianów i nawiązała pertraktacje z 20 poważnymi klientami, których uważa w połowie za pewnych odbiorców.

Targ na wełnę uskutecznił sprzedaż całej wełny, jaka była zgłoszona, po cenach powyżej limitu. Kilka większych partyj wełny przysłano podczas Targów. Zostały one również sprzedane. W niedzielę 8 maja odbyło się posiedzenie Komisji Targów na wełnę przy udziale delegatów Ministerstwa Rolnictwa, Wojsk, Instytutu Wełnoznawczego, Przemysłu Tekstylnego, Związków Hodowców i Targów Poznańskich. Komisja całkowicie zaaprobowała przebieg pierwszego Targu na wełnę i ustaliła terminy przyszłych Targów na czerwiec br. Instytucja Targów na Wełnę będzie miała charakter stały.

Znaczne zainteresowanie wywołały eksponaty Afryki Południowej, gdzie duży popyt zanotowano na korę garbnikową, soki owocowe, szczególnie ananasowe i na wełnę. W stoisku Konga zainteresowanie wywołała możliwość zakupu przez Polskę bawełny wzamian za zamówienia Konga na wyroby metalowe. Pozatem sprzedano 4 motocykle belgijskie oraz poczyniono znaczne obroty specjalnemi gatunkami papieru, wystawionemi na stoisku belgijskiem. Francuskie firmy ulokowały maszyny do pisania i specjalne aparaty reklamowe. Sprzedano przyrządy zapobiegające powrotowi ognia w karburatorze dla aeroplanów oraz papiery metalizowane. Znaczne zainteresowanie wywołała wystawa pieców elektrycznych i gazowych, których kilka ulokowano. Sprzedano większą ilość szwajcarskich maszyn młyńskich.

W dziale spożywczym poważne transakcje zanotowano na smalec, między innymi ze strony wojska,

osiągając wyniki znacznie lepsze niż w roku ubiegłym. To samo dotyczy firm wystawiających sery. W dziale papierniczym uzyskano poważne zamówienia na tapety. Drukarnie wystawiające weszły w kontakt z szeregiem fabryk krajowych, uzyskując nowych a poważnych klientów. W dziale obuwia zainteresowano firmy eksportem do Konga. Składy detaliczne fabryk biorących udział w Targach, odczuwały podczas trwania Targów dobroczynny wpływ reklamy targowej, która się wyraziła w znacznie zwiększonych obrotach. Firmy szczotkarskie zrobiły mniejwięcej ⅓ obrotów zeszłorocznych w kraju, natomiast bardzo powiększyło się zapotrzebowanie na szczotki do Gdańska. Fabryka kas kontrolnych poczyniła znaczne transakcje, przyczem jedna z firm warszawskich sprzedała na Targach szereg maszyn do Warszawy. Bardzo dobre obroty zanotowano w dziale linoleum. Obroty w tym dziale przewyższają znacznie zeszłoroczne. Firma wystawiająca namioty kampingowe wywołała duże zainteresowanie.

Większość transakcyj była poczynioną za gotówkę. Kredytu prawie, że nie udzielano, z wyjątkiem sprzedaży poszczególnych większych objektów osobom zajmującym poważne stałe stanowiska. Zasadniczo bardzo wyraźne było pogorszenie obrotów towarem zagranicznym i pewne pogłębienie rynku dla towaru krajowego. W każdym nieomal wypadku podnoszono fakt, że towar importowany nie miał odbiorców, podczas gdy na towary krajowe finalizowano transakcje.

W czasach tak ciężkich jak obecne, Targi Poznańskie zadziwiły nieomal wszystkich nietylko poważnym wyglądem zewnętrznym i doborem eksponatów, lecz co ważniejsze, znacznie większemi transakcjami niż się tego ogólnie spodziewano. Dlatego uznać wypada, że Targi nawet w okresie najgorszego przełomu swoją rolę spełniają i niejednej firmie ulżą przetrwanie najcięższych czasów, jakie naszej generacji przypadły w udziale.

Sprawy socjalne.

W sprawie składki repartycyjnej ubezpieczenia wypadkowego za rok 1931.

Podpisane związki gospodarcze ziem zachodnich zwróciły się 4 bm. do Ministra Pracy i Opieki Społecznej z wnioskiem następującej treści:

„Przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i rzemieślnicze zrzeszone w Związku Pracodawców na województwo poznańskie w Poznaniu, w Związku Fabrykantów w Poznaniu i w Centralnym Związku Pracodawców Ziem Północno-Zachodnich w Bydgoszczy mają zaszczyt prosić Pana Ministra o pomoc w następującej pilnej sprawie.

Zgodnie z przepisami ustawy o ubezpieczeniu wypadkowem, Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu przystąpiła obecnie do zrealizowania składki repartycyjnej za rok 1931.

Końcową sumę repartycji ustaliły władze wyżej wspomnianej instytucji na 4.583.868 zł.

Powyższa suma jest o przeszło 300 tysięcy złotych wyższa niż końcowa suma poprzedniej repartycji, co budzi słuszne rozgoryczenie i obawy zainteresowanych kół przedsiębiorców, borykających się już zgórą trzy lata z niebywałym w historji kryzysem gospodarczem. Instytucje ubezpieczeń społecznych zaś nie liczą się wcale z rzeczywistością gospodarczą, lecz żyjąc w oderwaniu od faktycznego stanu rzeczy, zatracają zdrowy sąd o możliwościach płatniczych warsztatów pracy.

Koszty ubezpieczenia wypadkowego, repartowane co roku, mają już od szeregu lat stałą tendencję zwyżkową i to niestety nie z powodu wzrostu liczby rentobiorców, lecz z powodów ubocznych o charakterze administracyjnym.

Tendencję tę wyjaśnia najlepiej następujące zestawienie głównych pozycyj, począwszy od roku 1928—1931.

1	2	3	4	5
Repartycja za rok	Końcowa suma repartycji	Wydatki na renty itp.	Koszty administracyjne itp.	Zaległe składki
1928	3,106,147,08	2,924,786,57	481,756,97	395,626,47
1929	4,190,772,71	3,215.667,30	595,302,13	373.251,35
1930	4,278.589,71	3,573,055,10	649,500,17	613,405,93
1931	4,583,868,42	3,421,083,61	695,594,77	1,034,094,85

1	2	3	4	5
Repartycja za rok	Suma wypłaconych zarobków	Mnożnik	Stosunek procentowy sumy repartycji do robocizny	Fundusz administracyjny
1928	248,542,976,57	0,40	1,2 %	3,766,988,78
1929	278,810,598,76	0,50	1,5 %	3,766,988,78
1930	239,687,340,35	0,61	1,8 %	4,358,122,20
1931	175.989,956,57	1,08	2,6 %	4,358,122.20

Z powyższego zestawienia wynika:

a) że od roku 1928 końcowa suma repartycji wzrosła o okrągłe 1½ miljona zł. czyli 47,5%;

b) że wydatki na renty i t. p. wzrosły o okrągłe 500 tysięcy złotych, czyli o 14,5%, przyczem jednak należy zaznaczyć, iż w ostatnim roku 1931-ym w stosunku do roku 1930-go wydatki na renty się obniżyły, co znowu przemawia z jednej strony na korzyść systemu repartycyjnego jako podstawy ubezpieczenia wypadkowego, a z drugiej zaś strony świadczy ujemnie o tem, że inne koszty nie idą w parze z koniecznościami wypływającemi ze stosunków gospodarczych doby obecnej;

c) że koszty administracyjne i t. p. wzrosły o okrągłe 214 tysięcy złotych, czyli o 44%. Tutaj pozwalamy sobie zwrócić uwagę Pana Ministra na okoliczność przeprowadzonych już poważnych redukcyj w budżetach administracji państwowej i w budżetach przedsiębiorstw prywatnych. W przeciwstawieniu do tych faktów uderza szeroki gest samorządu ubezpieczeń społecznych w wydatkowaniu wielkich sum bez troski o to, czy źródło, z których te sumy się czerpie, jest jeszcze wydajne, czy też już wysycha;

d) że mnożnik wzrósł z 0,40 na 1,08, co nie wymaga komentarzy, ponieważ stoi w bezpośredniej łączności z sumą wypłaconych zarobków, która to suma w roku 1928 wynosiła 248 miljonów złotych, w roku zaś 1929 nawet 278 miljonów, a w roku 1931 już tylko 175 milj.

Spadek ogólnej sumy wypłaconych zarobków jest bodaj najpoważniejszym miernikiem katastrofalnego położenia warsztatów pracy. Wynik tego porównania będzie tym jaskrawszy jeśli dodatkowo wskażemy, że w roku 1931 podlegała kontroli znacznie większa ilość warsztatów niż w roku 1928;

e) że wzrosła liczba względna wynikająca ze stosunku końcowej sumy repartycji do ogólnej sumy wypłaconych zarobków z 1,2% w roku 1928 na 2,6% w roku 1931. — I w końcu,

f) że fundusz administracyjny wzrósł o przeszło pół miljona złotych do ogólnej sumy — 4.358.122 zł.

(Ze względu na szczupłość miejsca dalszy ciąg memorjału podamy w numerze następnym — red.)

Prawo i sąd w życiu gospodarczem.

Wykonalność na terenie b. dzielnicy pruskiej klauzul egzekucyjnych wydanych przez sądy b. zaboru rosyjskiego.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu w uchwale z dnia 22 kwietnia 1931 r. ustalił zasadę, że klauzule egzekucyjne, wydane na zasadzie art. 161 p. 1 i następnych rosyjskiej ustawy postępowania cywilnego przez sądy, mające siedzibę w byłej dzielnicy rosyjskiej, nie mogą być wykonywane na obszarze b. zaboru niemieckiego. Regjonalne związki gospodarcze, wskazując na niesłuszność tej tezy, nakłoniły Centralny Związek Polskiego Przemysłu Górnictwa Handlu i Finansów do wystąpienia do Ministerstwa Sprawiedliwości o spowodowanie rozstrzygnięcia zagadnienia przez Sąd Najwyższy.

Przychylając się do prośby Centralnego Związku Ministerstwo Sprawiedliwości zgłosiło odpowiedni wniosek do Sądu Najwyższego

Na mocy art. 41 ustawy o ustroju sądów powszechnych Sąd Najwyższy uchwałą Połączonych Izb Cywilnych z dnia 19 grudnia 1931 r. Nr. III/Prez. 124/31 ustalił następujące zasady:

1. „Akt, opatrzony klauzulą egzekucyjną, wydaną na podstawie art. 161 p. 1. i nast. 365 p. 1. ustawy postępowania sądowego cywilnego z r. 1864 (rosyjskiej) ulega wykonaniu również na obszarze, pozostającym pod rządem ustawy postępowania cywilnego z r. 1877 (niemieckiej).

2. Jeżeli na zasadzie aktu, opatrzonego klauzulą egzekucyjną, wydaną na podstawie art. 161 p. 1 i nast. 365 p. 1 ustawy postępowania sądowego cywilnego z r. 1864 prowadzona jest egzekucja na obszarze, pozostającym pod rządem ustawy post. sąd. cywilnego z r. 1877 dłużnik na tym obszarze zamieszkały może przeciw roszczeniu, objętemu klauzulą, wytoczyć na podstawie §§ 767, 797 ust. 4 i 5 ustawy o post. cyw. z r. 1877 powództwo przeciw wierzycielowi przed sądem, w którym tenże dłużnik ma ogólną swoją podsądność, bez względu na miejsce zamieszkania wierzyciela".

Obowiązek kolei zawiadamiania nadawcy o niewykupieniu przesyłki przez odbiorcę.

Na mocy art. 81 rozp. Min. Kolei z 13. 4. 1921 r. w przedmiocie przepisów przewozowych, jeżeli zajdzie jakakolwiek przeszkoda w wydaniu odbiorcy towaru, stacja przeznaczenia powinna niezwłocznie zawiadomić nadawcę za pośrednictwem stacji nadawczej o przeszkodach w wydaniu i zażądać odpowiedniego rozporządzenia (Orzeczenie Izby I. Sądu Najwyższego Nr. 100/31).

W r. 1925 Prokuratorja Generalna wytoczyła powództwo przeciwko A. B. o 700 zł tytułem niedoboru przewozowego na tej zasadzie, że pozwany w r. 1923 wysłał ze stacji M. do Warszawy dwie przesyłki wagonowe karpiny, które z powodu niewykupienia ich przez odbiorcę i braku dyspozycji ze strony nadawcy zostały sprzedane z licytacji w r. 1924 za sumę, niepokrywającą wszystkich należności kolejowych.

Zarówno Sąd Okręgowy, jak i Apelacyjny powództwo oddaliły, wobec czego Prokuratorja Generalna wniosła kasację do Sądu Najwyższego, twierdząc, że wniosek Sądu o pominięciu przez kolej obowiązku zawiadomienia odbiorcy i nadawcy o zaleganiu towaru jest błędny, że złożone w tym przedmiocie dokumenty, a mianowicie protokóły licytacyjne, nie mogą być obalone zeznaniem świadka, którego sąd zbadał. Sąd Najwyższy nie podzielił jednak wywodów Prokuratorji Generalnej, wychodząc z założenia, że skoro — czy to z powodu niemożności wydania towaru na cudzej bocznicy, czy z innej przyczyny, przesyłki przez odbiorcę wykupione nie zostały, kolej miała obowiązek zawiadomić o tem nadawcę. Tymczasem Sąd Apelacyjny na podstawie zeznania świadka, b. zawiadowcy stacji M., który z polecenia Dyrekcji sprawdzał książki stacyjne, ustalił, iż nadawca B. o niewykupieniu towaru powiadomiony nie był. Badanie świadka tego nie było skierowane ku obaleniu piśmiennego dowodu, gdyż protokóły licytacyjne, nie zawierały danych o pokwitowaniach nadawcy z odbioru zawiadomień. Ustaliwszy więc niewykonanie przez kolej włożonego na nią obowiązku, Sąd Apelacyjny tem samem należycie uzasadnił oddalenie powództwa.

Zmiana norm dozwolonego zaniku spirytusu.

„Dziennik Urzędowy" Ministerstwa Skarbu Nr. 11/32 r. podaje okólnik wydany przez Dyrekcję Państwowego Monopolu Spirytusowego dnia 31 marca 1932 r. Nr. 7. III. w sprawie zmiany norm dozwolonego zaniku magazynowego i rektyfikacyjnego we wszystkich przedsiębiorstwach oczyszczających lub magazynujących spirytus.

Zmienione normy weszły w życie z dniem 1 kwietnia r. b.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy karnej i skarbowej.

W „Dzienniku Ustaw" nr. 36/32 r. ukazało się rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 22 kwietnia 1932 r. o wykonaniu ustawy karnej i skarbowej.

Sprawy kolejowe.

W sprawie nieterminowej wypłaty zaliczeń kolejowych, obciążających przesyłki, przewożone koleją żelazną.

Na walnem zebraniu Związku naszego, odbytem w dniu 4 maja b. r. poruszono w dyskusji, że w ostatnim czasie miały miejsce sporadyczne wypadki zalegania przez niektóre stacje kolejowe z terminową wypłatą zaliczeń kolejowych, ciążących na przesyłkach, przewożonych koleją.

Związek podjął niezwłocznie interwencję w powyższej sprawie w Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu. Związek prosi swych Członków, by **o wszelkich nowych tego rodzaju wypadkach poważniejszego zalegania stacyj kolejowych z wypłatą zaliczeń obciążających przesyłki kolejowe, donosili mu niezwłocznie,** szczegółowo przedstawiając stan sprawy, a to w celu umożliwienia Związkowi zapodawania tych faktów odnośnym Dyrekcjom kolejowym do zbadania i usunięcia powyższych niedomagań.

Przy tej okazji pragniemy poinformować Członków, że w wypadkach znacznej zwłoki z wypłatą zaliczeń, mają prawo regresować kolej o odsetki. W szczególności § 19 Regulaminu Przewozu Przesyłek Towarowych postanawia, że wypłata zaliczenia powinna nastąpić najpóźniej w 3 tygodnie po dniu uiszczenia kwoty zaliczenia przez odbiorcę, w razie zwłoki nadawca może żądać 6% odsetek w stosunku rocznym, za czas od upływu powyższego terminu.

Wreszcie pragniemy zaznaczyć, że nie wszystkim jest, jak się mieliśmy możność przekonać, wiadome,

że obok znanego powszechnie sposobu pobierania zaliczeń przez stację odbiorczą i przekazywania następnie tychże do stacji nadawczej, istnieje drugi sposób pobierania od kolei zaliczeń za pomocą przekazu pocztowego lub za pośrednictwem P. K. O.

Jeżeli nadawca żąda, aby tym sposobem wypłacono mu zaliczenie, powinien dołączyć do listu przewozowego w Polsce wypełniony przekaz pocztowy lub dowód wpłaty Pocztowej Kasy Oszczędności, zaś na obszarze Wolnego Miasta Gdańska wypełniony przekaz pocztowy lub pocztową kartę wpłaty.

Członkom posiadającym konta czekowe w P. K. O. zalecamy zwłaszcza pobieranie zaliczeń za pośrednictwem P. K. O. Procedura pobierania od kolei zaliczeń za pośrednictwem P. K. O. jest bezwzględnie szybsza, aniżeli w drodze rozrachunków między stacjami nadawczą i odbiorczą, a nadto ta pierwsza jest tańsza, bowiem w wypadku gdy na żądanie nadawcy zapłata ma nastąpić pocztą lub za pośrednictwem P. K. O., odpada obowiązkowa opłata czynności dla kolei uwiadomienia nadawcy o wpłaceniu przez odbiorcę kwoty zaliczenia.

„Od Warszawy do Sachary".

Na półkach księgarskich ukazała się cenna praca znanego na gruncie poznańskim autora, p. Leszka Gustowskiego. Nowe jego dziełko p. t. „Od Warszawy do Sahary", które jest właściwie szkicem z podróży, ujętym bardzo żywo i z wnikliwością, zasługuje na szczególną uwagę sfer gospodarczych. Autorowi chodzi bowiem nietyle o zwykły opis zwiedzanych krajów egzotycznych, lecz chce zapoznać czytelnika — zwłaszcza czytelnika polskiego — z tamtejszą ludnością, jej życiem, zwyczajami i stosunkami gospodarczemi. Chce wzbudzić głębsze zainteresowanie naszych importerów i eksporterów afrykańskiemi rynkami zbytu i zakupu, tak mało przez nas wykorzystanemi. Książka jest więc bardzo na czasie, dzisiaj — gdy Polska, chcąc utrzymać aktywność bilansu handlowego, musi szukać i zdobywać nowe rynki zbytu. By je zaś zdobyć, trzeba je dobrze znać — a do tego pomocą niezastąpioną są prace w rodzaju p. Gustowskiego, z któremi polecamy gorąco P. T. Członkom się zapoznać.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.